

Nawiązując do przemówienia Adenauera w Rzymie, w którym wspomniał on o „szczególnej misji Niemców” Silverman przypomniał, że również Hitler zwykł o tym mówić. Udostępnienie Niemcom Zachodnim broni nuklearnej — oświadczył Silverman — byłoby skończonym szaleństwem. (PAP)

GŁOS
WIELKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: kultury — Janusz Biniek, mieszkowski — Eugeniusz Cofta, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Dzisiejszy serwis informacyjny-no-polityczny do druku przygotował Michał Łuczak

Jako pierwszy obywatel...

Przed XV rocznicą wyzwolenia Zielonej Góry

Był — 16 lipca 1945 roku. Na dworze kolejowy w Zielonej Górze powoli wtaczał się pierwszy transport repatriantów przybyłych na Ziemię Lubuską ze wschodnich rubieży. Na peron wyszli pasażerowie. Pierwsze spojrzenie na wizytówkę miasta — dworzec — miasta...

Wśród kilkudziesięciu rodzin przybyłych tego dnia do Zielonej Góry wówczas jedynie miasta powiatowego, znajdowała się również rodzina Tomaszka Piłata. Przyjechali tu z wołyńskiego miasteczka Sarny.

Zaledwie rodzina Piłatów jako tako urządziła się na nowym miejscu, a już do ich domu zawitał „nowy gość”. W dwa dni po przyjeździe urodził się im bowiem pierwszy syn — Tadeusz — a jednocześnie pierwszy obywatel Zielonej Góry.

Życie w mieście nie było jeszcze wtedy zorganizowane. I właśnie jak gdyby na zawołanie w Zielonej Górze zorganizowano pierwszą w powojennej historii tego miasta placówkę sprzedaży mleka dla niemowląt. Tadeusz dość długo był jedynym jej klientem...

Dzisiaj z tych odległych dni pozostały wspomnienia i duży dyplom z wykalgrowanym napisem: „Jako pierwszy obywatel Polski Ludowej na oswobodzonym terenie Polski — miasta Zielonej Góry miał szczęście urodzić się w dniu 18 lipca 1945 r. Tadeusz Piłat, syn Tomaszka i Heleny.

Fakt ten stwierdzając uroczyście niniejszym dokumentem, wyrażam w imieniu wojewody poznańskiego ob. dr Widy-Wirskiego, życzenia, aby najmłodszy obywatel Zielonej Góry rósł i rozwijał się pomyślnie na pociechę rodziców i aby stał się kiedyś pożytecznym i dzielnym obywatelem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”...

Losy rodziny Piłatów zawsze jakoś łączyła się z wyrazem „pierwszy”. Również dlatego, że ojciec Tadeusza pierwszy zorganizował pierwszą w Zielonej Górze spółdzielnię rzemieślniczo-usługową, pierwszy podjął pracę jako nauczyciel zawodu w pierwszej zorganizowanej tam szkole zawodowej.

Edward Tomczak

Utopił przyjaciółkę

Tragedia czeka na epilog

Poznali się wiosną 1958 roku. Oboje — Scholastyka Kaczmarkówna i Józef Gauza mieszkali w Ciążeniu (pow. Słupca). Ich spotkania stały się rzadsze, kiedy Gauza dowiedział się, że jego przyjaciółka jest w ciąży. Oświadczył wtedy kolegom, że ani myśli się żenić.

Kaczmarkówna będąc w 8 miesiącu ciąży i widząc oziębłość Gauzy w celu wyjaśnienia sprawy doprowadziła 18 grudnia 1958 r. do spotkania. Młodzi udali się nad Wartę. Nad jej brzegami podczas przechadzki Kaczmarkówna wyrzuciła Gauzie zainteresowanie się innymi kobietami. Nastąpiła kłótnia, w czasie której Gauza otrzymał policzek. W pewnym momencie Gauza we-

pchnął swą przyjaciółkę do wody i nie zważając na jej krzyki — oddalił się. Dziewczyna utopiła się.

Gauza został oskarżony o to, że w zamiarze pozbawienia życia wepchnął Kaczmarkównę do wody. Sąd Wojewódzki w Poznaniu uznał jednak, że oskarżony działał w afekcie i orzekł 8 lat więzienia. W wyniku rewizji złożonej przez prokuratora Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu I instancji. Ostatnio sprawa wróciła do Sądu Wojewódzkiego, gdzie zostanie ponownie rozpatrzona. (ak)

Zazdrość motywem zbrodni

Wielkie poruszenie wśród mieszkańców Lublina wywołało morderstwo popełnione na osobie 26-letniej Marii Kłębowskiej. Energiczna akcja pracowników MO doprowadziła do ujęcia zbrodniarza w ciągu niespełna 5 godzin po dokonaniu morderstwa. Okażał się nim 28-letni Alfred Romanek, mieszkaniec Lublina — nigdzie nie pracujący.

Według pierwszych danych z śledztwa podłożem zbrodni była zazdrość. (PAP)

SPRAWY I SPRAWKI KULTURY

Eksportujemy kulturę

Jeszcze „Ślask” odnosi sukcesy w Meksyku, jeszcze występuje przed widzami, ziołona z milionerów i snobów całego świata w Acapulco, jeszcze „Mazowsze” ma przed sobą długie tournée w Chinach i później w Japonii, gdy już i inne zespoły przygotowują się do tegorocznego sezonu „na eksport”.

Po sukcesach w Anglii orkiestra „Filarmonii Narodowej” uda się w maju do Szwajcarii i Włoch, natomiast co „NRF” — po raz pierwszy — wyjedzie poznański chór „Ślasków” Stuligrosza oraz teatr „Lalka”, znany już z sukcesów paryskich na zachodzie Europy. Wrocławska Pantomima Tomaszewskiego najprawdopodobniej uda się do Belgii i Holandii, a balet opery gdanskiej zaprezentuje „Wesele w Ojcowie” i „Harnasów” w Monte Carlo. Na zachód Europy uda się również w marcu balet Papińskiego.

W tej triumfalnej ekspansji naszych — doskonałych zresztą zespołów na wszystkie niemal kontynenty świata (tylko Afryka i Australia stanowią jeszcze ziemie pod tym względem dziewicze) brzmiały tylko jedna — nie tyle fałszywa, co drażniąca nuta: kiedyż wreszcie ujrzymy te zespoły u siebie w kraju? „Ślask” chyba dopiero w drugiej połowie tego roku. Czyżbyśmy mieli tylko kulturę na eksport?

Inwazja artystów

Pomyślnie wyglądają tegoroczne horoskopy dla naszych melomanów. We wrześniu przybyć ma do Polski słynna filharmonia japońska z Tokio, świetny podobno zespół z Haiti, kilka renomowanych pianistów z Włoch, Francji, USA i Portugalii, kilka najlepszych pieśniarek francuskich. Spodziewane są dwa teatry, z Włoch i Francji (Vie Colombe), prócz tego balet Teatru Wielkiego z Moskwy, chór i balet opery belgradzkiej, balet opery budapeszteńskiej oraz orkiestry symfonicznej z NRD i Czechosłowacji. Będzie więc w czym przebierać. Pozostaje tylko prośba do Pałacu i „Estrady”, aby tak ułożyły marszrutę tych renomowanych zespołów, by mogli je obejrzeć i uiszczyć nie tylko mieszkańcy Warszawy, Krakowa czy Katowic.

Misja zza Andów

Chile jest oddalone od Polski o kilkanaście tysięcy kilometrów. Nie przeszkadza to jednak w tym, iż ten kraj wciśnięty pomiędzy Ocean Atlantycki i niebotyczne wszechy Andów, pragnie handlować z całym światem. Ostatnio, w podróży po krajach socjalistycznych znajdowała się 8-osobowa chilijska misja handlowa: po rozmowach w Moskwie misja przebywała 3 dni w Warszawie udając się kolejno do Pragi i Budapesztu.

POLACY W CHILE

Misji przewodniczył p. Domingo Arteaga Infante, prezes związku przemysłowców chilijskich i członek Rady Gubernatorów tamtejszego Banku Narodowego. Wielokrotnie stał on na czele oficjalnych delegacji gospodarczych swego kraju na międzynarodowych konferencjach. Misji towarzyszył m. in. p. Zauszkiewicz, którego żona wywodzi się w prostej linii z rodu Ignacego Domeyki, naszego wybitnego geologa, który długie lata mieszkał i zmarł w Chile w ub. stuleciu, kładąc wielkie zasługi dla nauki chilijskiej. Można więc powiedzieć, że pierwsza po wojnie w Polsce misja chilijska przywiozła z sobą pewną część polskości. Jak się okazało w rozmowie z panem Arteagą, Polska jest znana w Chile znacznie więcej niż można by sądzić. Nie jest to zasługa samego Domeyki, lecz naszej historii i kultury. 7-tysięczna kolonia polska, która żyje obecnie w tym zaandanskim kraju, stara się o podtrzymanie tych znajomości o Polsce.

OTWARTÉ DRZWI

Delegacja chilijska nie zawarła w Polsce konkretnych umów. Przybyła ona — jak to dobitnie podkreślił p. Arteaga — na osobiste życzenie prezydenta Chile, Alessandiego, aby nawiązać bezpośrednie kontakty, zorientować się w możliwościach wymiany i zapoznać z nimi, już po powrocie, chilijskie koła handlowe. „Chcemy stworzyć drzwi dla Polski i — na Polskę” — oto słowo przewodniczącego misji.

Czym chcą Chilijczycy handlować z nami? Skala ich propozycji jest również rozległa, jak i zaskakująca. Pragną kupować u nas nasioną i sprzęt kopalniański, statki — cysterny i konie! Oferują Polsce swoje tradycje artystyczne, jak miedź i saletę, ale gotowi są także sprzedać winę i wino! Członkowie misji reprezentują prywatne firmy. Rozmiary wymiany handlowej — powiadają — zależą przede wszystkim od cen.

KOLEJNY PARTNER

Po argentyńskiej i brazylijskiej — jest to trzecia delegacja gospodarza z krajów Ameryki Łacińskiej, która zawitała w ostatnich miesiącach do Polski (jak również do ZSRR). Warto przy sposobności dodać, że szóstorzeczne globalne obroty handlowe pomiędzy Polską i A-

meryką Łacińską osiągnęły ponad 700 mln. zł dewizowych wartości. Mamy już dość poważne obroty towarowe z Brazylią, Argentiną, Urugwajem, Wenezuelą i Meksykiem, utrzymujemy kontakty handlowe z pozostałymi krajami tej części Ameryki. Najważniejsze jest to, że wymiana gospodarcza wzrasta z każdym rokiem, i to w bardzo wyraźnym stopniu. Wzrost tej wymiany — za równo z Polską, jak i z innymi krajami obozu socjalistycznego — jest charakterystyczny dla Ameryki Łacińskiej w okresie kilkunastu ostatnich miesięcy. Kraje tej części zachodniej hemisfery dążą do większej samodzielności gospodarczej.

Jak wynika z pierwszych rozmów, które misja z Chile przeprowadziła z centralami polskiego handlu zagranicznego, istnieją realne możliwości, że państwo za dalekimi Andami będzie naszym kolejnym partnerem handlowym w Ameryce Łacińskiej.

Antoni Pawlikiewicz

Surowe kary dla spiskowców

Kubański wojskowy sąd rewolucyjny wydał wyrok na uczestników spisku wykrytego w sierpniu ub. roku przez kubańskie władze bezpieczeństwa. Spisek ten został zorganizowany przy poparciu byłego dyktatora Kuby Batisty oraz dyktatora Republiki Dominikańskiej Trujillo. Czterech przywódców spisku zostało skazanych na 30 lat więzienia, a inni oskarżeni na kary więzienia od 3 do 20 lat. (PAP)

Problemy IV plenum

Naukowcy poznańscy i przemysł

Owocna współpraca

Jest rzeczą zupełnie naturalną, że spośród wszystkich wyższych uczelni w Poznaniu, szczególne znaczenie dla postępu technicznego posiada nasza Politechnika. Od jej współpracy z przemysłem i od umiejętności wykorzystania przez zakłady produkcyjne osiągnięć naukowobadawczych tej uczelni, zależy w znacznym stopniu usprawnienie procesów produkcyjnych. Są to truizmy, których dowodzić nie trzeba. Chodzi jedynie o to, jak się ta współpraca nauki z przemysłem kształtuje na terenie Poznania i naszego województwa.

Nie od dziś

Współzycie uczelni z produkcją trwa w Poznaniu nie od dnia dzisiejszego. Politechnika może pochwalić się poważnymi osiągnięciami w ciągu 15-letniego swego istnienia. Nie ma poważniejszego przedsiębiorstwa przemysłowego w naszym województwie, a nawet w woj. zielonogórskim, które by nie korzystało z pomocy Politechniki w rozwiązywaniu wielu zagadnień. Każda z katedr tej uczelni wnosi realny, konkretny wkład do postępu technicznego. Weźmy np. niesłychanie ważną dla gospodarki narodowej katedrę budownictwa. Jej sukcesem jest nowa technologia betonów o wytrzymałości do 1000 kg/cm², gdy dotychczasowe są o połowę mniej odporne, jej wkładki sprężone w konstrukcjach struno-

betonowych dają około 50 proc. oszczędności stali, a dalej zagęszczenie gruntów przez wibrowanie zastosowane z takim powodzeniem przy budowie nowego gmachu Politechniki oraz przy budowie stadionu X-lecia w Warszawie, mówią o sukcesach tej katedry.

Sięgnijmy do innego przykładu, choćby skonstruowania nowego typu okien drewnianych, dwukierunkowo otwieranych, co dla każdego mieszkańca ma bardzo ważne znaczenie.

Nawet zagranicą

Przemysł nasz zawdzięcza katedrze technologii metali i metaloznawstwa wiele prototypów maszyn jak np. elektropolerki, automatów do hartowania powierzchniowego walcarki duquarto itp. Inny znowu typ walcarki do blach cienkich i wtryskarki to tworzywo sztucznych dały przemysłowi katedry obrabiarki. Dzięki katedrze sieci elektrycznych powstała pierwsza w kraju instalacja kondensatorów szeregowych dla regulacji napięcia w sieci 30 kV.

Jeszcze większy sukces odniosła katedra elektroniki przemysłowej i automatyki. Jej defektoskopy do badania konstrukcji betonowych i wzmacniacze impulsowe zainteresowały Związek Radziecki, Węgry

i Rumunię dokąd wysłano już kilka sztuk tych przyrządów. Wzmocnione impulsowe znalazły zastosowanie w Instytucie Badań Jądrowych w Warszawie.

Nie chcemy jednak nużyć Czytelnika wymienianiem szczegółów nowych wynalazków dla naszego przemysłu, a jest ich pokaźna liczba. Politechnika nasza posiada dla Wielkopolski niesłychanie ważną katedrę mechanizacji rolnictwa i mechanizacji hodowli. Katedry te mają na swym koncie poważne osiągnięcia z jednej strony przez spopularyzowanie istotnych zagadnień mechanizacji rolnictwa, a z drugiej — wskutek ścisłej współpracy ze środkami rolniczymi i maszynowym naszego województwa i Ziemi Lubuskiej. Pozwoliło to na rozwiązanie wielu problemów naukowych związanych z postępowaniem technicznym w rolnictwie.

Wysiłki naszej Politechniki przyniosą korzyść gospodarce narodowej jedynie wówczas, gdy nowe wynalazki, udoskonalenia, wprowadzone będą do produkcji. Niestety, jest jeszcze wiele zakładów, które stosują przestarzałe maszyny, anachroniczne metody produkcji i organizacji przedsiębiorstw, bronią się przed wszystkimi nowościami, nie chcą dopuścić do rzekomego „zakłócenia” dotychczasowego po-

rządku. Daje się to szczególnie zauważyć w przedsiębiorstwach kierowanych przez ludzi, nie zdających sobie sprawy z dobrodziejstw, jakie przynosi wszechstronny postęp techniczny.

Dobre perspektywy

Należy się spodziewać, że zarówno niedawna narada ogólnokrajowa w Warszawie, jak i ostatnia w KW PZPR w Poznaniu, poświęcone problemom rozwoju technicznego — zwiększą wykorzystanie pełniejsze niż dotychczas przez nasz przemysł doświadczeń, udoskonaleni i wynalazków katedr naukowo-badawczych Politechniki Poznańskiej. Uczelnia ta — to nie tylko wyższy zakład naukowy, dający krajowym nowym inżynierom i wysokowykwalifikowanym pracownikom, lecz zakład naukowo-badawczy, mający szeroko i bogato rozwinięte laboratoria.

Przypomnieć tu trzeba, że z inicjatywy Rektoratu Politechniki w roku ubiegłym odbyła się w Poznaniu narada przedstawicieli zakładów produkcyjnych miasta Poznania i Wielkopolski z pracownikami naukowymi naszej uczelni oraz analogiczna konferencja w Zielonej Górze. Narady te dały dobre wyniki i wykazały żywotność i potrzebę stałych kontaktów naukowców poznańskich z przemysłem.

Henryk Barański



Tak to są „KOZIOŁKI“

które na gry w miesiącu lutym przeznaczają dodatkowo do rozlosowania cenne nagrody jak:

**RADIOODBIORNIKI
ŁODŹKI
PRAŁKI ELEKTRYCZNE**

I wiele innych nagród rzeczowych — a więc spiesz się z oddaniem kuponów.

K819

Rok Chopinowski – 1960

Poważne akcje muzyczne

Sto pięćdziesiąt rocznicę urodzin Fryderyka Chopina najlepiej uczcić jeszcze szerszym poznawaniem i rozslawianiem genialnej twórczości narodowego kompozytora polskiego. Na tej niewątpliwiej racji zdaje się opierać Komitet Organizacyjny „Roku Chopinowskiego”, działający pod patronatem Rady Państwa, Polskiej Akademii Nauk i UNESCO. Jeśli z zainteresowaniem i sympatią obserwujemy przygotowania do uroczystości „Roku Chopinowskiego”, to właśnie dlatego, że o treści obchodów zadecydują przede wszystkim konkretne i realne akcje muzyczne.

Dokładnie w 150-lecie urodzin, 22 lutego, nastąpi otwarcie VI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fr. Chopina. Konkurs zgromadzi czołową młodzież pianistyczną z całego świata i nadzwyczaj reprezentatywne, 38-osobowe jury (z honorowym przewodniczącym Arturem Rubinsteinem). W rezultacie — zdobywcy nagród otworzą sobie drogę do najwyższej kariery wirtuozowskiej.

ZJAZD 170 MUZYKOLOGÓW

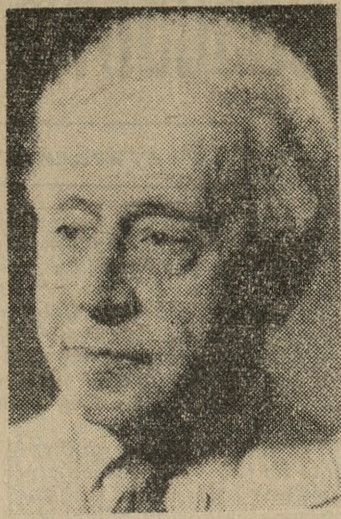
VI Konkurs Pianistyczny jest szczególnie ważną imprezą „Roku Chopinowskiego”, ale bynajmniej nie jedyną. Jeszcze wcześniej, bo w dniu 16 lutego, rozpocznie się impreza o zupełnie odmiennym charakterze: I Międzynarodowy Kongres Muzykologiczny,

poświęcony twórczości Fryderyka Chopina. 170 naukowców z 19 krajów skonfrontuje i podsumuje badania nad twórczością wielkiego kompozytora.

W 19 państwach powstały dotychczas komitety chopinowskie i prawdopodobnie ilość ich jeszcze wzrośnie. W komitetach tych, obok wybitnych artystów, działaczy kulturalnych, uczestniczą również mężowie stanu (np. w Finlandii honorowym przewodniczącym jest prezydent Kekkonen, w Danii — król Fryderyk I, w Belgii — prezydent senatu Struye).

NA CAŁYM ŚWIECIE

W imprezach zagranicznych przewidziany jest znaczny udział polskich chopinistów. W tych dniach wróciła z Anglii Halina Czerny-Stefańska, która wystąpiła w Londynie z orkiestrą Filharmonii Narodowej. Wkrótce Czerny-Stefańska wyjedzie na koncerty do Kopenhagi, Moskwy, Berlina i Bonn. Adam Harasiewicz pojedzie do Ameryki i wystąpi w Mexico City i Nowym Jorku (w gmachu ONZ). Do egzotycznych krajów Dalekiego Wschodu pojedzie Ryszard Bakst, który ma koncertować w Tokio, Delhi i Dżakarcie. Oprócz tego w koncertach zagranicznych wezmą udział m. in. Barbara Hesse-Bukowska, Lidia Grychtołowa.



14 bm. przybędzie do Polski Artur Rubinstein. Będzie on honorowym przewodniczącym jury VI Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina oraz solistą koncertu inaugurującego w dniu 21 bm. Rok Chopinowski. Fot. — CAF

na, Władysław Kędra i Jan Ekier. Natomiast w kraju słuchać będziemy licznych występów wybitnych pianistów zagranicznych — członków jury tegorocznego Konkursu Chopinowskiego.

NARODOWE WYDANIE

W kraju przygotowuje się również inne przedsięwzięcie. Trwa praca nad narodowym wydaniem wszystkich dzieł Fryderyka Chopina. Wydanie takie, oprócz wartości użytkowych, mieć będzie również charakter analityczny, naukowo-dokumentacyjny (w oparciu o źródła, rękopisy, najstarsze wydania itp.).

Przygotowuje się nagrania dźwiękowe wszystkich utworów Chopina w wykonaniu artystów polskich. W projekcie jest także reprodukcja dawnych nagrań wielkich pianistów, sławnych interpretatorów Chopina.

Ponadto organizuje się wystawy dotyczące życia i dzieła Chopina dla kraju i zagranicą.

Tak więc przygotowuje się szeroki zakres przedsięwzięć, które powinny zaspokoić różne zainteresowania jakże licznej rzeszy wielbicieli Fryderyka Chopina.

Józef Narkowicz

Krzysztof Antoni Mazur

Polacy na świecie

POPIS SZKOŁY BALETOWEJ

Argentyna. Doroczne popisy i pokazy tańców Szkoły Baletowej dyr. Zofii Kornakowskiej w Buenos Aires mają już swą ustaloną markę. Ostatni popis został zakwalifikowany przez komisję sędziowską, jako stojący na bardzo wysokim poziomie. Były tam tańce klasyczne (Chopin, Czajkowski, Strauss, Kalman i inni), tańce narodowe, regionalne, salonowe i groteskowe. Ze szczególnym uznaniem spotkały się występy najmłodszych dzieci w wieku 3–5 lat.

ZESPOŁY TEATRALNE

Francja. Polskie zespoły teatralne z Carvin, Oignies, i Ostricourt wystawiły w Carvin w pñ. Francji sztukę J. Chociszewskiego „Genowefa” w 6 aktach. Oprawę muzyczną sztuki stanowią melodie Stanisława Moniuszki nagrane na taśmie magnetofonową. Dekoracje wykonał artysta — malarz Lurczyński z Paryża.

Ten sam zespół wystawił poprzednio „Śluby Panieńskie” A. Fredry.

NOWY KWARTALNIK NAUKOWY

Kanada. Centrum Studiów Słowiańskich w Montrealu, którego dyrektorem jest profesor dr Teodor Domaradzki, rozpoczęło wydawanie kwartalnika naukowego pt. „Slavic and East European Studies”. Kwartalnik ma być poświęcony zagadnieniom literackim, historycznym i cywilizacyjnym Słowian. Kwartalnik wydawany jest w językach francuskim i angielskim.

PROGRAM RADIOWY W VAL D'OR

Niewielka liczbowa grupa Polaków w Val d'Or (prowincja Quebec) zrzeszona w Polskim Towarzystwie Wzajemnej Pomocy prowadzi audycję radiową w języku polskim. Półgodzinny program nadawany jest w każdą niedzielę i obejmuje pogadanki, muzykę z płyt, przemówienia okolicznościowe, produkcje artystyczne dzieci i młodzieży, ogłoszenia organizacyjne itp. Program radiowy Polskiego Towarzystwa

Wzajemnej Pomocy jest opracowywany i nadawany bezinteresownie przez grupę ludzi, traktujących przyjęte na siebie obowiązki jako pracę społeczną.

POLSKI UCZONY

Nowa Zelandia. W departamencie naukowym w Wellingtonie (N. Zelandia) kierownikiem oddziału ekologii zwierząt jest polski uczyony dr Kazimierz Wodziecki, dawny profesor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie.

10-LECIE ZESPOŁU PIESNI I TAŃCA

NRF. Młodzieżowy Zespół Pieśni i Tańca „Westfalia” przy Związku Polaków „Zgoda” w Niemczech obchodził 10-lecie swego istnienia. Na zorganizowanej z tej okazji uroczystości młodzież wystąpiła z programem artystycznym. Kierownik zespołu w swym przemówieniu podkreślił, że „młode pokolenie pielęgnuje tradycję ojców i matek i zachowuje swój piękny język ojczysty”.

Z okazji jubileuszu młodzież zespołu otrzymała upominki od Zw. Polaków „Zgoda”.

10 TYS. DOLARÓW NA SZKOLĘ W HYŻNE

Stany Zjednoczone. Komisja Szkolnictwa Związku Narodowego Polskiego w Ameryce, obradująca ostatnio w Kolegium Związkowym w Cambridge Springs, w stanie Pensylwania, uchwaliła wyasygnować 10 tys. dolarów na budowę szkoły im. gen. W. Sikorskiego we wsi Hyżne, pow. Rzeszów, miejscu urodzenia gen. Sikorskiego.

SIEDMENAŚCIE WYRÓŻNIONY

Siedemnastoletni Jan Kapecki pochodzenia polskiego, zamieszkały w Chicago zajął drugie miejsce w konkursie dziennikarskim, finansowanym przez fundację Forda. Do konkursu stanęło 180 uczniów szkół średnich z całych St. Zjednoczonych. Kapecki zdobył nagrodę w wysokości 2.500 dolarów.

Prawo i życie

Przestępca też kalkuluje...

Może to brzmieć trochę paradoksalnie, ale według statystyki sądowej zahamowanie przestępstw dużego kalibru wiąże się ściśle... ze wzrostem drobnych kradzieży. Statystyka nie zagłębia się w przyczyny tego zjawiska i tylko w suchych liczbach wykazuje ile popełniono przestępstw o większym lub mniejszym znaczeniu.

Jak więc należy tłumaczyć fakty kryjące się za tym zjawiskiem?

Jeśli w roku ubiegłym popełniono więcej drobnych kradzieży (statystycznie) niż w 1958 r., nie znaczy to bynajmniej, że przybyło nam złodziei, lub że wzrosła ich „działalność”. Przyczyna tkwi w czym innym. Trzeba przyznać, że coraz większa sprawność organów śledczych i surowe wyroki wpływają hamująco na działalność grubych ryb świata przestępczego. Z drugiej zaś strony właśnie ta sprawność powoduje, że z każdym rokiem wykrywa się więcej drobnych złodziejstw i to jest niewątpliwie powodem zwiększonego napływu tego rodzaju spraw do sądów.



Złodziei i kieszonkowców nie brakuje na świecie. Z plagą tą walczą nie tylko u nas, ale i w innych państwach. Nas jednak może napawać optymizmem fakt, że zahamowaliśmy u nas rozwój przestępstw dużej miary. Złodzieje mienia społecznego też prowadzą swoją kalkulację. Dotychczas taki złodziej uważał, że duża kradzież opłaca się, no bo jeśli ukradł — dajmy na to — 200 tys. zł i odsiedział 4 czy 5 lat, a po wyjściu z więzienia wyjmował schowane pieniądze i zaczął od nowa, to mimo wszystko z jego punktu widzenia rzecz mu się „opłacała”.

Teraz jest inaczej. Siegnięto do nowych środków, dotychczas nie stosowanych i już wkrótce uzyskano pierwsze pozytywne wyniki. Aby to osiągnąć, trzeba było usprawnić pracę sądu i wprowadzić właściwą represję karną. Przede wszystkim — słuszny, a więc odstraszający wyrok. Poza tym zastosowano szereg innych jeszcze pomocniczych

środków karnych. Oprócz surowego wyroku skazującego, stosuje się jeszcze obecnie wysokie grzywny, a okradane instytucje wnoszą do sądu powództwa cywilne o zwrot zagrabionego mienia lub równowartości w tzw. żywej gotówce. Tak więc po wprowadzeniu ustawy z 1958 roku o zabezpieczeniu mienia przestępcy, okazało się, że przestępstwo jednak nie opłaca.

Jednym z przykładów może tu być sprawa oskarżonego o poważne nadużycia finansowe niejakiego Galickiego, b. dyrektora Zakładów Garbarskich, która w ostatnich miesiącach głośnym echem odbiła się na terenie całego kraju. Prokuratura zabezpieczyła do dyspozycji Sądu jego luksusowo urządzone wille, samochód, biżuterię i kosztowności. Galicki siedzi w więzieniu i czeka na proces.

W 1958 r. sama tylko Prokuratura Stołeczna wydała 148 postanowień w sprawie zabezpieczenia majątku przestępców o łącznej wartości 21 mln. zł. W sumie te należy również wliczyć tkaninę nylonową osławionej Husiatyńskiej, wartości 10 mln. zł. W ubiegłym roku wydano natomiast 692 postanowienia zabezpieczające mienie wartości 20 mln. zł. Wchodzą w to cztery wille, jedno luksusowo urządzone mieszkanie spółdzielcze, trzy samochody, kilkanaście złotych zegarków, biżuteria i żywa gotówka.



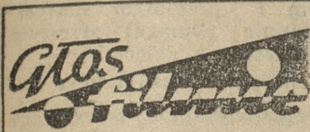
W Warszawie na 10 tys. osób 245 objętych było w ub. roku śledztwem. Na terenie kraju liczba ta wahała się w granicach 140 osób. Czy należy z tego wnioskować, że warszawiaczy są mniej uczciwi od innych obywateli kraju? Zapewne nie. Trzeba wziąć pod uwagę, że stolica, jak każdy duży ośrodek miejski, nastrocza jednostkom nieuczciwym więcej okazji do popełniania przestępstw finansowych i nie tylko finansowych. Statystyka milicyjna wykazuje, że w stolicy co trzynaste minut popełnione zostaje przestępstwo. Miejsmy nadzieję, że przy wzmożonej walce z przestępczością ta trzynastka nie przyniesie przestępcom szczęścia.

Sławomir Orłowski

Kronika Akademii Medycznej w Poznaniu

Publikacja pod takim właśnie tytułem, która ostatnio ukazała się w naszym mieście, wydana staraniem uczelni — stanie się na pewno niezwykle pożyteczną lekturą pomocniczą dla wielu osób, zajmujących się pracą naukową, lub pełniących zawody związane z medycyną. Trzytomowa, obszerna kronika AM przygotowała do druku komitet redakcyjny w składzie: prof. dr Adam Wrzosek, prof. dr Janusz Gronowski oraz mgr Bolesław Howorka. Obejmuje ona lata od 1950–1957 roku i wypełnia lukę, jaka w działalności kronikarskiej uczelni zaistniała po oddzieleniu się od Uniwersytetu Poznańskiego wydziałów: lekarskiego, farmaceutycznego i studium wychowania fizycznego. Przed rokiem 1950 historia wydziału lekarskiego i farmaceutycznego spisywana była obszernie w ramach wychodzącej stale Kroniki Uniwersytetu Poznańskiego.

Wydana obecnie publikacja jest pracą zbiorową; autorami jej są kierownicy katedr, klinik, zakładów naukowych i pracowni. Dane bibliograficzne kroniki obejmują wszystkie publikacje AM oraz wykaz drukowanych prac naukowych samodzielnymi pracownikami nauki. Kronika Akademii Medycznej w Poznaniu ma stać się publikacją stałą, wydawaną co roku lub dwa lata. (wch)



Siostra B. B. — Mijanou Bardot kręci obecnie film w Hollywood. Fot. — CAF

„TYSIĄC TALARÓW”

Na niezbyt chlubnie do tej pory zapisywanej karcie komedii naszej rodzimej kinematografii zaczynają się pojawiać tytuły coraz to nowe i coraz to ciekawsze. Do nich właśnie należy niewątpliwie nowy film Stanisława Wohla pt. „Tysiąc talarów”. Jest to komedia oryginalna, pełna błyskotliwego humoru i dowcipu, komedia — lekka, bez dydaktyki i problemów, nieco natomiast liryczna, a co najważniejsze — zmuszająca do szczerzego śmiechu. Na razie zdradzimy tylko pomysł: dwóch kupców, ograbionych całkowicie przez opryszków, wędruje w 1859 roku z Chęcin do Krakowa w adamowym stroju. Pełni rozgoryczenia na swój los, czynią między sobą dość osobliwy zakład, którego stawką jest tysiąc talarów w złocie, dla jednego ze swych potomków, który tę samą trasę i w tym samym stroju, przemierzy w sto lat później. Potomkami, których skusiła stawka są: uroczą, młodą dziewczyną i takiż kompozytor. Reszta — w wykonaniu Basi Kwiatkowskiej (patrz zdjęcie), Bronisława Pawlika, Ireny Kwiatkowskiej, Aleksandra Dzwonkowskiego, Jeremego Stępskiego i innych — na ekranie.



Festiwal filmów polskich

W kinie „Czternastka“

Z okazji XV rocznicy wyzwolenia Poznania, w kinie „Czternastka“ odbędzie się — w dniach od 22 bm. do 2 marca — festiwal filmów polskich. Kinomani będą mieli okazję obejrzenia i przypomnienia sobie najlepszych filmów, jakie wyprodukowano u nas po wojnie, i które na zagranicznych festiwalach zdobyły sobie nagrody.

A oto kalendarzyk festiwalu:

22. II — „Ostatni etap”, reżyseria — W. Jakubowski; dodatek: „Uwaga malarstwo”;



Scena z filmu „Orzeł”
Fot. — „Głos”

23. II — „Ulica graniczna” — Al. Forda;
24. II — „Piątka z ulicy Barskiej” — Al. Forda;
25. II — „Kanal” — A. Wajdy, dodatek „Życie jest piękne”;
26. II — „Pożegnania” — W. Hasa, dodatek „Dom”;
27. II — „Popiół i diament” — A. Wajdy, dodatek: „Dwaj ludzie z szafą”;

ZTEK nonsensów

Krótkie

Satyrzyki jednak przesadzają. Na przykład kpią z naszych poczytywych handlowców, że parają się w lecie sprzedaż rzeczy zimowych, a w zimie — lato-nych. To nieprawda. Każdej zimy intensywnie szukam krótkich niewymownych, i bez rezultatu. Co prawda w grudniu — dzięki pewnemu znajomemu z pewnego przedsiębiorstwa — pewna ekspedientka oddała mi dwie sztuki i tym samym mój osobisty popyt na ten deficytowy artykuł się zmniejszył; jednakże sytuacja na odcinku inekspymablowym jest nierówna.

O ile bowiem zwolennicy „długich” mają od czasu do czasu, choćby własnie latem, okazję „zahaczyć” jakiś twar — odpowiadający im jakością i numerem, o tyle amatorzy „krótkich” skazani są na jakieś kombinacje ze spodenkami gimnastycznymi, a nawet... slipkami. Ja przepraszam, że tak bez ogródek o tych inekspymablach, ale my, mężczyźni, musimy się upominać. Zwłaszcza, że jak donosi nr 1/1960 miesięcznika „Żyjmy dłużej” — noszenie kąpielówek zamiast tego, czego nie możemy kupić — jest wysoce niezdrowe, a dlaczego, to już sami przeczytajcie.

Więc żebyśmy dłużej żyli, zdrowi byli i — zadowoleni, wspomnijcie panowie od Wielkiego Hirtu i Matego Detalu tych, którzy nie lubią się piecuszyc i nawet w zimie noszą... Oczywiście, pod warunkiem, że zdołają je kupić.

Cyklop

Odbudowa Zamku Przemysława

Przywracamy świetność zabytkom przeszłości

Siedmiowieczny Zamek Przemysława — dawna rezydencja książąt i królów, jeden z najstarszych pomników polskości Poznania doczekał się rekonstrukcji. Wzniesiony w połowie XIII w. przez Przemysława I stał się w roku 1493 miejscem przyjęcia przez Jana Olbrachta uroczystego hołdu od Mistrza Zakonu Krzyżackiego. Wielokrotnie przebudowywany, uległ ostatecznemu zniszczeniu pod koniec II wojny światowej.

W związku z przygotowaniem do obchodów Milenium, w okresie których ma być zakończona całkowita odbudowa Zamku, zwróciliśmy się do kierownictwa budowy po kilka informacji dotyczących trwających obecnie na Górze Przemysława robót. Mówi st. inżynier budowy — p. Szymon Podgórny:

— Inwestorem budowy jest Muzeum Narodowe, które zleciło Społecznemu Przedsię-

biorstwu Budowlanemu odbudowę całości pomieszczeń zamkowych w końcu 1957 roku. Rok następny wykorzystano na roboty przygotowawcze, w trakcie których odgruzowaliśmy podziemia i zamontowaliśmy urządzenia niezbędne przy odbudowie tak starego zabytku. Do robót właściwych przystąpiliśmy w początkach ub. roku i do dnia dzisiejszego dokonaliśmy prawie całkowicie rekonstrukcji nowszej części obiektu tzw. części Raczynskiego oraz fragmentów podziemnych korytarzy. Rekonstrukcję tej części mieliśmy zakończyć w roku 1961, a zakończyliśmy ją w połowie roku bieżącego, mimo że prace utrudnia nam poważnie napotkanie w piwnicach ogromnych głazów, które stanowiły kiedyś posadzkę. Znajdowało się tutaj prawdopodobnie więzienie i kamienie miały uniemożliwić ewentualne podkopy. Domysł ten potwierdza fakt znalezienia przez robotników kawałków starych łańcuchów i kości.

— Czy przy rekonstrukcji zamku korzysta się ze starych materiałów, czy też wprowadza nowe elementy budowlane?

— Przez długi czas trwał na ten temat spór pomiędzy konstruktorem i inwestorem. Ostatecznie zastosowaliśmy w jednym pionie sklepienia skrynkowe z żelbetonu, które spoiły mur osiagający grubość 2,5 m. Po szeregu wizji lokalnych, w których uczestniczyli m. in. prof. Wrzesiński i prof. Zaus z Politechniki, Główny Architekt Poznania inż. Śmigaj oraz konserwator miejski mgr Kędziela, stwierdzono konieczność użycia w dużym stopniu nowej cegły. Zaplanowana jest też budowa pawilonu o konstrukcji „metal-szkło” na betonowej nawierzchni powstałej z zalania kw. „pachwin”, jakie wytwarzają się przy budowie beczkowych sklepień korytarzy

podziemnych. Na miejscu dawnej baszty, której planów nie można odtworzyć, ma powstać nowoczesna iglica. Pawilon stanie się miejscem wystaw plastycznych (czy zabytkowa budowla zamku nie będzie zbyt kontrastować z super — nowoczesną konstrukcją pawilonu i iglicy?! — przyp. autora). Wkrótce przystąpimy także do rekonstrukcji „kuchni królewskiej”, budynku równego wiekiem „części Raczynskiego”, a zajmowanego do niedawna przez pracowników Muzeum. Prace przy odbudowie tego obiektu, jak też „części właściwej” zamku hamuje brak dokumentacji, którą „Miastoprojekt” dostarczyć ma w połowie br. Może to spowodować niedotrzymanie terminu zakończenia robót, planowanego na rok 1962.

Rozmawiał: Leszek Sroka

W ciągu tygodnia

5 nowych spółdzielni w pow. Poznań

W przeciągu niespełna tygodnia powstało w pow. poznańskim 5 nowych spółdzielni produkcyjnych. Są to Prokowo, obszar 237 ha, 20 członków, Góra — 180 ha, 24 członków, Sarbinowo — 100 ha, 11 członków, Zamysławo — 127 ha, 12 członków.

W ubiegły wtorek (9 bm.) 13 rolników ze wsi Kocanowo, w gromadzie Pobiedziska zorganizowało pięć z kolei spółdzielnię, także typu Ib. Mają oni gospodarzyć wspólnie od wiosny na 113 ha ziemi. Przewodniczącym został Alojzy Nadobnik.

10 bm. założono gospodarstwo zespołowe typu III w Arcugowie, pow. Gniezno. 10 członków wniosło 90 ha ziemi. Na przewodniczącego wybrano Stanisława Wojciechaka. Tego samego dnia powstała spółdzielnia typu Ib w Chwałszewicach (gromada Nekla), powiat Września. Wstąpiło do niej 12 gospodarzy z wkładem ziemnym wynoszącym 70 ha. Funkcję przewodniczącego zarządu ma pełnić Antoni Wróbel. (emp)

Król piosenki estradowej

Ma 26 lat, jest kawalerem, kocha się w wielu piosenkach i w jednej tylko pani, która ma na imię Eartha, lubi rudawe blondyny (niewysokie) o uśmiechu Marii Schell i kibici B. B. Ma dyplom Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie. Nie ma zaś: samochodu i stałego miejsca zamieszkania.

Jerzy Polomski — o nim to mowa — udziela wywiadów niechętnie, choć docenia reklamę w zawodzie aktora. Nam nie odmawia bo udział w Wielkim Koncercie Jubileuszowym z okazji 15-lecia „Głosu” — zobowiązuje.

— Panie Jerzy, nasi Czytelnicy, a szczególnie Czytelniczki, będą mieli okazję usłyszeć Pana na koncercie w dniu 15 bm. Chcielibyśmy przedtem wiedzieć coś nie coś o Panu.

— Otrzymuję codziennie co najmniej 10 listów, w których — obok słów sympatii — najczęściej pojawia się pytanie: „Co zrobić, aby być piosenkarzem?” Radzę zostać najpierw technikiem budowlanym, a później starać się o przyjęcie do Politechniki na Wydział Architektury. Co dalej? Potem trzeba z braku miejsc na architekturze iść do Szkoły Teatralnej. Do tego czasu nie wolno śpiewać.

Tak właśnie było ze mną. Nigdy o piosence nie myślałem, nawet wtedy gdy byłem już słuchaczem szkoły teatralnej. A już najmniej spodziewałem się udziału w koncertach i wojażach po kraju. Mam przecież za sobą wykłady takich mistrzów teatru jak: Sempoliński, Rudzki, Perzanowski a nawet Schiller, Leszczyński (kilka wykładów).

— O czym Pan marzy i kto jest Pańskim ideałem?

— Chciałbym pojechać do Paryża, ot choćby tylko po to,

by zobaczyć mój ideał — Gilbert Becaut. Chciałbym śpiewać nieczęsto, ale tak, jak to robią francuscy piosenkarze: śpiewać i grać równocześnie.

— Do Poznania przyjeżdża Pan chętnie?

— Koncert „Głosu” będzie dopiero moim drugim występem w Poznaniu. Przyjadę tym chętniej, że zaśpiewam w Operze, obok wysmienitej Barbary Bittnerówny i z okazji 15-lecia najpoczytniejszej gazety w Poznaniu i Wielkopolsce.

Notował: Zbigniew Mika

UŚMIECHNIJ SIĘ



— On mówi, że tęskni za swoją żoną...

(„Revue”)

TRZY
POTRZY

Nasz Czytelnik, p. Włodzisław Wilkoński, dzięki je za pośrednictwem „Głosu” kierowcy taksówki bagażowej MPK nr 107 — J. Mencfeldowi, za dostarczenie pozostawionej w samochodzie paczki. P. Wilkoński pisze w swoim liście, że z takich kierowców dyrekcja MPK może być dumna. (c)

W środę 10 bm. w „Trzynastce” zaobserwowano niezwykle zjawisko w okresie największej frekwencji pasażerów. Niezwykle był konduktor MPK z pociągu nr 7. Chociaż z trudem pracował, przepychając się w tłoku, każdy bilet kwitował uśmiechem i uprzejmym słowem. Uczynnie pomagał starszym i kobietom z dziećmi.

Konduktor nosił numer 439.

Przeciwnieństwo powyższego stanowi konduktor wozu motorowego z pociągu nr 5 „trójki”, który pełnił służbę wozu przed południem. O godzinie 10.10 tak wcześnie dał motorowemu sygnał odjazdu tramwaju z przystanku przy ul. Świerczewskiego — mimo pustego wagonu — że kilkanaście osób, w tym kilka kobiet musiało wskakiwać do wozu już w czasie jazdy. Na uwagę zwróconą przez jedną z pasażerek konduktor nawet nie raczył wybąkać słowa usprawiedliwienia. (zsc)

Interesująca premiera w kinie MO

„Bulwar zachodzącego słońca” — ambitny film znanego reżysera amerykańskiego Billy Wildera wywołał w 1950 roku prawdziwą sensację w świecie aktorów i reżyserów Hollywoodu. Ten niecodzienny film, pod pretekstem sensacyjnego kryminału, ukazuje skomplikowane i pełne niezwykle dramatycznych momentów kulisy życia wielkich gwiazd i twórców filmowych.

Treścią filmu są tragiczne dzieje wielkiej gwiazdy filmu niemego, której blask zaćmiło wkrócenie na ekrany dźwięku.

Film jest tym bardziej interesujący, iż odtwórcami głównych ról są starzy aktorzy filmowi, którzy na ekranie grają w pewnym sensie samych siebie; odtwarzają swoje własne życie. Zobaczymy więc znaną przed wojną Gorię Swanson oraz Ericha von Stroheim. Młodszą generację reprezentuje William Holden, znany naszym widzom z „Pikniku”.

Film wchodzi na ekran kina Domu Kultury MO jutro, 13 bm. (wch)

J. S. Adamczewski w Operze

W sobotę, 13 bm. Opera poznańska wystawia „Eugeniusza Oniegina” Piotra Czajkowskiego. W roli tytułowej wystąpi gościnnie znany publiczności poznańskiej artysta Opery warszawskiej — Jerzy Sergiusz Adamczewski.

Początek przedstawienia o godz. 19. (c)

TELEGRAM

Do Dyrektora Zarządu Budynków Mieszkalnych w Poznaniu

Mieszkańcy domu przy ul. Młyńskiej 8 zwracają się do Pana Dyrektora za naszym pośrednictwem z uprzejmą prośbą, by zechciał Pan wydać polecenie dokonania naprawy instalacji elektrycznej w tym domu.

Dlaczego czynią to za naszym pośrednictwem? Dlatego, ponieważ dotychczasowe kilkumiesięczne ich starania w Dzielnicowym ZBM nie odnoszą skutku.

Rozmawiała: Wanda Chila

Obwieszczenie

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanałizacji w Poznaniu podaje do wiadomości wszystkich zainteresowanych, że dla należytej i sprawnej obsługi konsumentów ustalone zostały następujące godziny przyjęcia interesentów:

Administracja przy ulicy Grobla 15 — telefon 512-61:

Dyrektor Przedsiębiorstwa przyjmuje we wszystkie dni za wyjątkiem sobót od godziny 8—10, telefon bezpośredni 96-57, pośredni nr 512-61, wewn. 222, a nadto w sprawach skarg i zażaleń dyrektor przyjmuje w każdy poniedziałek od godz. 15—18;

Z-ca dyrektora dla spraw admin. - gospod., we wszystkie dni od godz. 10—13;

Dział Zbytu we wszystkie dni od godz. 9—13;

Dział Osobowy we wszystkie dni od godziny 10—13;

Kasa we wszystkie dni od godz. 8—13.

Działy Techniczne przy ul. Wiśniowej 13 — zbior. nr tel. 613-21:

Naczelnik inżynier i z-ca dyrektora dla spraw techn.: we wszystkie dni od godz. 8—10;

Wydziały, Działy i Oddziały Techn.: we wszystkie dni od godz. 9—13.

Prosimy o przestrzeganie powyższych godzin przyjęcia interesentów. Jednocześnie podajemy — ponownie do wiadomości, że Pogotowie Wodociągowe czynne jest w godzinach popołudniowych i nocnych, przy ulicy Wiśniowej 13, telefon 622-11. K845

Pracownicy poszukiwani

Księgowego technicznego zatrudni zaraz Zakład Naukowo-Badawczy IUNG w Malyszynie Wielkim, pow. Gorzów Wlkp. Mieszkanie służbowe dla samotnych zapewnione. Bardzo dogodna komunikacja autobusowa z Gorzowem (odległość 3 km). Oferty tylko pisemne wraz z życiorysem i zaświadczeniami pracy prosimy kierować pod w. w. adresem. K705

Bibliotekarza (kę) z średnim wykształceniem i ukończonym kursem bibliotekarskim przyjmą od zaraz Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski — Poznań. Zgłoszenia osobiste — Dział Ewidencji Osobowej, pokój 103 przy ul. Dzierżyńskiego 223/229. K752

Technika budowy z długoletnią praktyką w bez pośrednim wykonawstwie ze znajomością na bieżąco zarządzeń i zasad rozliczania i fakturowania — do sekcji fakturyzacji oraz trzech techników budowl. posiadających co najmniej 2 lata praktyki w bezpośr. wykon. do pracy na budowach przyjmie zaraz Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Gostyniu, ul. Graniczna 3. Wynagrodzenie wg stawek WZP w Budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Sprawa mieszkania do omówienia na miejscu. K772

Technika-mechanika względnie technika-elektryka zatrudni z dniem 1. III. 1960 r. Rejonowe Przedsiębiorstwo Młynów Gospodarczych w Mogilnie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K806

Poszukuje się pracownika na stanowisko kierownika gospodarstwa rybackiego. Wymagane wykształcenie wyższe względnie średnie i dłuższa praktyka zawodowa. Zgłoszenia kierować do Rejonowego Zarządu Rybaictwa w Miliczu. 2855p

Praca

Uczeń ślusarski potrzebny. Zgłoszenia: Januszkiewicz, Poznań, Wawrzynca 35. 42673g

Uczniów malarskich przyjmie M. Anioła, mistrz malarski, Chomęcice, powiat Poznań. 42700g

Ucznia powyżej 15 lat przyjmie mistrz tapicerni, Poznań, Małeckiego 33. 42706g

Nauka

Kursy: samochodowe wszystkich kategorii, spawaczy, kroyu i szycia, języków obcych organizuje TKWP w Poznaniu. Zapisy i informacje w sekretariacie, Poznań, ul. Lampego 9, w godz. od 9—19, sobota 9—16. 42398g

z Cwiklińskich

Dnia 9 lutego 1960 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 81, sp.

Michalina Kłyszyska

z domu Zaremba

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

O bolesnej stracie zawiadamia

Poznań, Bydgoska 2a. RODZINA 42846g

Dnia 11 lutego 1960 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 79, sp.

Halina Czaplina

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają

CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUCZKI

Poznań, Gorzów Wlkp. 42884g

PORADNIE Świadomego Macierzyństwa

1. POZNAN, UL. WYSPIANSKIEGO 2
czynna codziennie w godzinach od 8—12
2. POZNAN, UL. POLNA 33
czynna codziennie w godzinach od 8—11

radzą jak ustrzec się niepożądaney ciąży

Na miejscu do nabycia środki antykoncepcyjne oraz książki i broszury z zakresu higieny seksualnej. Każda poradnia „K” — dla kobiet udziela porad, sprzedaje książki i środki antykoncepcyjne.

WYTNIJ! ZACHOWAJ! K314

Inżyniera-mechanika, inżyniera-specjalistę w zagadnieniach napędów hydraulicznych z praktyką, przyjmie natychmiast Instytut Maszyn Rolniczych, Poznań, ul. Staroleśka 31. K813

Maszynistów sprzętu budowlanego z uprawnieniami na obsługę spycharek zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Baza Sprzętu Poznań, ul. Gnieźnieńska 63. Płaca w/g Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Praca w terenie. K770

1) Gł. księgowego ze znajomością księgowości przemysłowej — wymagane kwalifikacje — wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne względnie handlowe z długoletnią praktyką na kierowniczych stanowiskach, 2) gł. mechanika — wymagane kwalifikacje inż. mechanik lub technik mechanik z kilkuletnią praktyką, 3) technika normowania z kilkuletnią praktyką warsztatową w przemyśle maszynowym zatrudni natychmiast Złota Fabryka Maszyn i Urządzeń w Żninie woj. bydgoskie. Zgłoszenia na piśmie prosimy kierować do Dyrekcji Żnińskiej Fabryki Maszyn i Urządzeń w Żninie, ul. Mickiewicza 4 względnie osobiście do dyrektora fabryki. K782

Kupno

Chłodnię większą kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42701g

Kupię piec parowy. Czesław Janc, Piła, Bieruta 4. 2843p

Kupię spiesznie silnik samochodowy wysokoprężny 150—180 KM. Roman Lisiecki, Lubasz, powiat Czarnków, telefon 13. 2853p

Kupię samochód osobowy używany. Oferty pisemne „95161”. PAB, Warszawa, Poznańska 38. K852

Kupię maszynę krawiecką marki zagranicznej. Stefan Kowalczyk, Uścikowo, poczta Oborniki Wlkp. 2552p

Sprzedaż

Wózki dziecięce nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 41720g

Tapczany, amerykański, materace włosienne, dobrej jakości sprzedaje Tapicernia Poznań, Małeckiego 33. 42152g

Pradnice do galwanizacji 1000 amp, 12 Volt, oryginalny komplet sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42259g

Sprzedam samochód P-70. Słupsk, Wyspiańskiego 10 m, 6, telefon 23-63. 2846p

Cegłę białą gat. I, wapno poleca: Hurtownia M. Rzecki, Bydgoszcz, Em. Plater 20. K858

Kłaki dla lisów z wykotnikami sprzedam tanio. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42675g

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochód „Skoda Spartak” mało używany w idealnym stanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42669g

Sprzedam trak po remoncie 600 mm. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42679g

Silnik marki Skoda 1101 po remoncie sprzedam. Poznań, Sielska 46a. 42693g

Samochód osobowy DKW 700 w dobrym stanie sprzedam. Adres: Elżbieta Buchwald — Wielowieś, poczta Benice, powiat Krotoszyński. 42698g

Pradnice 80 V. oraz 2 m. tarcey debowej meblarskiej okazjnie sprzedam. Nakolewski, Włoszowie, Grotnicka 153, pow. Leszno. 42705g

Sprzedam maszynę do szycia, ciężką krawiecką na prąd „Singer”. Mazowiecka 4, I ptr. 42708g

Sprzedam większą partię rakiet do wózków, błotników metalowych oraz inne części. Poznań, Grudzień 52. 42730g

Sprzedam wózek głęboki i spacerówkę. Poznań, 23 Lutego 5 m, 12. 42724g

Radiole niemieckie z magnetofonem i telewizor „Rubin” korzystnie sprzedam. Informacje: telefon 29-52. 42734g

Sprzedam pralkę „Pometal” z podgrzewaczem 1400 zł. Dolna Wilda 20 m. 8. 42743g

Sprzedam okazjnie zegarki „Schaffhausen” — „Doxa” złote, nowe. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42741g

NAPRAWA TELEWIZORÓW instalacje anten telewizyjnych oraz UKV WYKONUJEMY na terenie miasta i województwa. Transport własny. „Teleservis”, Poznań, ul. Dąbrowskiego 40, tel. 18-07, warszt. 504-83 wewnętrzny 2. 41951g

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7, tel. 521-03. 40990g

ZIELONOGORSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W ZIELONEJ GÓRZE, ulica Lisowskiego nr 3 SPRZEDADZA

CEGLE PEŁNA

kl. 100—75, gat. I i II i połówki w każdej ilości — przedsiębiorstwom i instytucjom państwowym, spółdzielniom względnie odbiorcom indywidualnym (prywatnie). K856

ZAKŁADY MECHANICZNE POZNAN

ULICA DOJAZD nr 36
Telefon 95-10 — wewn. 13
ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

ROBÓT REMONTOWO-ZABEZPIECZAJĄCYCH POMIESZCZEŃ WARSZTATOWYCH

oferty na wykonanie tych robót mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do dnia 20. II. 1960 r. godzina 12.

Komisję otwarcie ofert nastąpi w dniu 22. II. 1960 r., o godzinie 10.

Informacji w sprawie wykonania robót udziela Dział Głównego Mechanika w. w. Zakładów w każdy dzień powszedni od godziny 8—14.

Zakład zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy. K859

Lokale

Zamienię 2 duże pokoje z balkonem, kuchnią, łazienką (trzeci pokój zajęty, jedna osoba), III ptr., Jeżyce, na pokój z kuchnią, najchętniej z łazienką. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42384g

Mieszkanie 3 pokoje, kuchnią, łazienką w Miedzychodzie oddam za zwrotem kosztów remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42674g

2 pokoje z kuchnią, samodzielnie w Świerzędzu zamienię na pokój z kuchnią ewentualnie duży pokój w Poznaniu — samodzielnie. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42691g

Garaż okolicą ulicy Polnej oddam w dzierżawę. Wiadomość: tel. 518-75. 42697g

3/4 pokoju komfort (Łazarz) zamienię na 2-pokojowe podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42707g

Kawaler bez nałogów poszukuje pokoju ewentualnie wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42737g

Dla pragnących wygrać!
Za kilka dni — ciągnięcie
Krajowej Loterii Pieniężnej
Szczęśliwy los otworzy Ci szansę wygrania

Przetargi — Komunikaty

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12 zawiadamia o przystąpieniu do wykonywania robót w rejonie ulic: Hetmańska, Rycerska, Swoboda, Marcelińska, Grochowska i Świerczewskiego. W związku z tym zwraca się uwagę rodzicom, że wszelkie zabawy dzieci nad wykopami i w wykopach oraz na nasypach ziemnych są niedozwolone, gdyż mogą być przyczyną kalectwa lub śmierci. K863

ZPOW Pudliski w Pudliskach, poczta Krobia, pow. Gostyń Pozn., ogłaszają przetarg nieograniczony na czyszczenie z kamienia, popiołu i sadzy 2 kotłów parowych, 2-płomienicowych o p. o. 100 m² i 125 m². Prace są do wykonania od kwietnia do 20 maja br. Bliższych informacji udziela Dział Gł. Mech. w miejscu. Oferty należy składać do dnia 20 lutego br. K825

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Gozdniczy, pow. Zagań, woj. Zielona Góra, ogłasza przetarg nieograniczony na remonty z adaptacją budynków na terenie Gozdniczy, na kawiarnię i biura Spółdzielni, sklep przemysłowy oraz budowę chlewni na pięć stanowisk i magazynu z materiałowy wykonawcy i częściowo własnych. Słabe kosztorysy i dokumentacja budowlana do wglądu w biurze Spółdzielni przy placu Wolności nr 5. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 1. III. br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7. III. br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K835

Technikum Mechaniczne w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 352, ogłasza przetarg na:

1. przebudowę okapu dachu wraz z przełożeniem rynien leżących na wiszące 177 mb;
2. prace malarskie w budynku szkolnym — farbą olejową 3500 m² i farbą olejną 1500 m².

Termin rozpoczęcia robót 27. VI. br. — zakończenia 15. VIII. br. Szczegółowych informacji udzieli zainteresowanemu Dyrekcja Szkoły. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w sekretariacie szkoły w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25. II. br., godz. 10 rano. Komisyjne otwarcie kopert nastąpi w dniu 25. II. br., o godz. 12. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta względnie odstąpienie od przetargu bez podania przyczyny. K854

Nieruchomości

Domek jednorodzinny do wykonczenia, Puszczykowo, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42668g

Gospodarstwo 12 ha blisko Poznania oddam w dzierżawę lub na własność. Warunki korzystne. Zgłoszenia tylko osobiste: Matysiak, Swarzędz, Kórnicka 76. 42678g

Sprzedam dom wylączony (wolne mieszkanie), stajnie, ogród, Siła, Zabikowo, Niezłomnych 27. 42683g

Sprzedam parcelę 1124 m² na Winogradach. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42686g

Parcelę zadrzewioną 900 m² z rozpoczętą budową domu (2 pokoje, kuchnia) i materiałem w Piatkowie sprzedam. Kistowska, Poznań, Podolska 11 m. 2. 42687g

Sprzedam wille dwurodzinną, komfortową, garaż, ogród — wylączony (wolne mieszkanie). Telefon 82-11, wewn. 531, godz. 15—18. 42699g

Sprzedam okazjnie domek z garażem przy tramwaju. Możliwość zamiany mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42715g

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanej żony, sp.

z Szymanowskich

Anieli Szymanek

odprawiona zostanie msza św. żałobna w sobotę, 13 bm., o godzinie 7 w kościele św. Anny, przy ul. Małej.

Zycielichw pamięci zawiadamiają

MAŁA I BRATANEK

Kawaler, lat 28, inżynier, pozna panne do lat 24, z wykształceniem co najmniej średnim i mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 42722g

Matrymonialne

